Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

WYDANIE A B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10 — 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Wtorek, dnia 18 kwietnia 1950 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 106 (1600)

Manifest Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Niech krzepnie i zwycięża ogólnonarodowy front walki o pokój

Wszyscy złożymy swe podpisy pod sztokholmską uchwałą ŚKOP

Polacy i Polki! Robotnicy, chłopi i pracownicy! Uczeni i artyści, nauczyciele i duchowni, studenci i uczniowie! Rzemieślnicy i kupcy! Partyjni i bezpartyjni!

Wrogowie pokoju wiele dzisiaj mówią o wojnie. Istnieją ludzie, którzy od czasów Hiroshimy wygrażają zza Oceanu bombą atomową. Istnieją ciemne siły, które chcą popchnąć ludzkość do wojny. Są tacy, którzy spodziewają się zarobić nowe miliardy na zbrojeniach i rozlewie krwi.

Ale kłamią ci, którzy twierdzą, że nie da się uniknąć wojny.

Olbrzymia większość ludzkości wojny nie chce.

I wojny nie będzie, jeśli wszyscy ludzie, którzy jej nie chcą, zjednoczą swe wysiłki i wolę, żeby wywalczyc pokój. Już dzisiaj obóz pokoju na świecie stanowi olbrzymią siłę. Trzeba, by stał się siłą tak przemożną, aby raz na zawsze uniemożliwić rozpętanie krwawej zbrodni przeciw ludzkości. Dla osiągnięcia tego celu wszyscy ludzie dobrej woli stanąć muszą w szeregach obrońców pokoju.

Jest wiele różnic między ludźmi na świecie. Nie wszyscy mają jednakowe poglądy polityczne. Są ludzie różnej wiary i ludzie niewierzący, są ludzie różnych narodowości i ras.

Ale jest taka sprawa, która łączy olbrzymią większość wbrew wszelkim różnicom. Jest taka sprawa, która dotyczy wspólnego losu całej ludzkości i osobistego losu każdego człowieka. To jest sprawa pokoju.

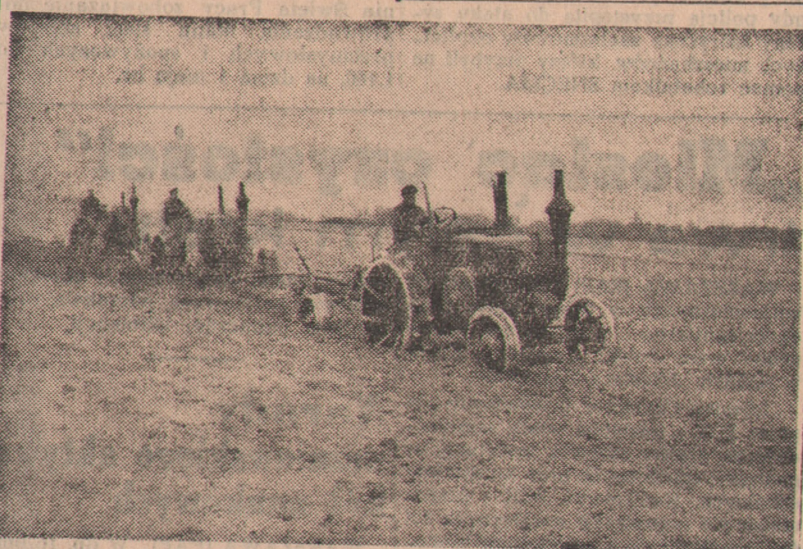
Pokoju chce każdy, kto pragnie bezpieczeństwa swego domu rodzinnego i bezpieczeństwa swoich dzieci, każdy, komu drogi jest rodzinny kraj, rodzinne miasto, wieś, ulica, — każdy, kto pragnie zachować skarby kultury i dorobek pokojowej pracy pokoleń — miasta, fabryki, uczelnie, gmachy, galerie obrazów, świątynie i pomniki w swojej ojczyźnie i na całym świecie, — każdy, kto pragnie, żeby postępy nauki i wynalazki służyły nie śmierci — ale lepszemu życiu.

Pokoju pragną całym sercem kobiety w trosce o los swoich dzieci i mężów, w pokoju widzi swą przyszłość młodzież wszystkich krajów.

Ilu jest na świecie takich ludzi, którzy pragną pokoju! Setki milionów. Cała ludzkość bez mała.

c. d. str. 2

Pod znakiem orki wiosennej



Wiosenna akcja siewna jest w pełnym toku. Brygady traktorowe ośrodków maszynowych, które pierwsze wyszły w pole, wykonały już poważną część zaplanowanej orki. Traktory POM-ów wykonały do 11 bm. prace w polu w ilości 22 tys. ha orek średnich.

Na zdjęciu — traktory na polach PGR w Strykowie, woj. poznańskie.

Foto — Film Polski.

Manifestacyjny wiec w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Kulminacyjnym punktem Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników o Wolność, Pokój i Demokrację był wielki wiec, zorganizowany w dniu 16 bm. w sali warszawskiej „Romy".

Na wiec przybyli przedstawiciele PZPR, Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację, Wojska Polskiego, organizacji kobiecych i młodzieżowych, liczni przodownicy pracy i przedstawiciele najszerszych mas społeczeństwa stolicy.

Uczestnicy wiecu zamanifestowali swą nieugiętą wolę walki o pokój w nierozerwalnym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i siłami postępu na całym świecie.

Na wiecu przemawiali: gen. Księżarczyk, Andre Leroy (Francja) i generał Ignacio de Cisneros (republikańska Hiszpania).

W imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju głos na wiecu zabrał Leon Kruczkowski, wzywając do masowego składania podpisów pod apelem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie zakazu używania bomby atomowej.

Depesze GKW Str. Pracy do min. Wolskiego i ks. biskupa Choromańskiego

WARSZAWA (tel. wł.). Władze naczelne Stronnictwa Pracy przesłały do Ministra Administracji Publicznej Wł. Wolskiego i J. E. Ks. Biskupa Choromańskiego, sekretarza Episkopatu Polskiego, depesze następującej treści:

Stronnictwo Pracy, jako stronnictwo katolików polskich, wita z serdeczną radością podpisane porozumienie między przedstawicielami Rządu R. P. i Episkopatu Polskiego.

W porozumieniu tym widzimy fundament współpracy Państwa z Kościołem o nowy sprawiedliwy ustrój społeczno-gospodarczy Polski Ludowej, zapewniający jednocześnie utrwalenie poszanowania wolności religijnej, co było pragnieniem ogółu katolików polskich.

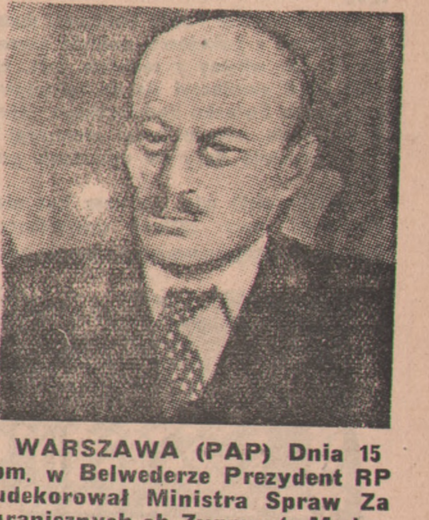
Pragniemy zapewnić, że Stronnictwo Pracy dołoży wszelkich starań i współpracy, aby treść porozumienia stała się w całej rozciągłości własnością całego społeczeństwa polskiego, aby stała się jednym z ogniw akcji na rzecz pokoju światowego.

Warszawa, 16 kwietnia 1950 r.

Przewodniczący GKW Str. Pracy dr Tadeusz Michejda.

Sekretarz generalny GKW Str. Pracy Stanisław Idzior.

„Sztandar Pracy" dla ministra Modzelewskiego



WARSZAWA (PAP) Dnia 15 bm. w Belwederze Prezydent RP udekorował Ministra Spraw Zagranicznych ob. Zygmunta Modzelewskiego orderem „Sztandar Pracy" I klasy, nadanym mu w dniu 50 rocznicy urodzin za wybitne zasługi, położone w pracy społecznej i politycznej. W uroczystości uczestniczyli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu RP z Prezesem Rady Ministrów ob. J. Cyrankiewiczem na czele oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Jednoczymy się w walce o pokój i w pracy dla Polski Ludowej

Kongres studentów polskich

WARSZAWA (PAP). Pierwszy kongres studentów polskich, który rozpoczął obrady w Warszawie w dniu 16 bm., jest wyrazem postępowych, twórczych, patriotycznych dążeń polskiej młodzieży akademickiej do wzmożenia udziału w walce o trwały pokój na świecie, w pracy nad budową fundamentów socjalizmu w Polsce i nad wykonaniem zadań planu 6-letniego. Pod tymi właśnie hasłami toczą się obrady kongresu, który powołać ma do życia jednolitą organizację studentów pod nazwą Zrzeszenia Studentów Polskich.

Na obrady przybyli: wicemarszałek Sejmu — Barcikowski, minister oświaty — Skrzeszewski, min. zdrowia — Michejda, min Dybowski, wicemin. Krassowska, wiceprzewodniczący CRZZ Burski, przewodniczący zarz. gł. ZMP Matwin, rektorzy i profesorowie wyzszych uczelni warszawskich, przedstawiciele organizacji społecznych oraz delegacje studentów z zagranicy.

Młodzież akademicka żywiołowo oklaskiwała przemówienie ministra Skrzeszewskiego, który witał kongres w imieniu Rządu RP.

Gorąco witano również przemówienia wiceprzewodniczącego CRZZ — Burskiego, przewodniczącego zarz. gł. ZMP Matwina oraz rektora Politechniki Warszawskiej — prof. Warchałowskiego.

Pozdrowienia dla polskiej młodzieży akademickiej od 3.600 tys postępowych studentów, zrzeszonych w Międzynarodowym Związku Studentów, przekazał wiceprzewodniczący związku — Liang Ken, a następnie w imieniu młodzieży radzieckiej przemawiała, gorąco witana, sekr. CK Komsomołu — Tamara Jerszowa.

Gorącą manifestację uczuć młodzieży akademickiej dla odrodzonego Wojska Polskiego i jego dowódcy — Marszałka Rokossowskiego — wywołało odczytanie depeszy Marszałka Rokossowskiego z życzeniami dla kongresu.

W dalszym ciągu obrad wygłoszone zostały dwa referaty Ob. Ładosz mówił o znaczeniu jedności studentów polskich w walce o pokój, w nauce i w pracy dla Polski Ludowej, a ob. Radłowska omówiła statut Zrzeszenia Studentów Polskich i nową strukturę ruchu studenckiego w Polsce. Poza tym w pierwszym dniu wyłoniono komisje kongresowe.

20 tys. chłopów odwiedzi Targi Poznańskie

WARSZAWA (PAP). W celu umożliwienia jak najszerszym rzeszom ludności wiejskiej zwiedzenia XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich — Zarząd Główny ZSCh. zorganizuje liczne wycieczki, które, według opracowanego planu, obejmą co najmniej 20 tys. chłopów z całego kraju.

Wycieczkowicze, odbywający podróż turystycznymi pociągami, opłacają bilet kolejowy jedynie w jedną stronę.

Zarząd Gł. ZSCh., pragnąc przyjść z pomocą najbiedniejszym chłopom, wyróżniającym się w pracy społecznej, postanowił pokryć koszty podróży dla 2 osób z każdej gminy, z której na własny koszt wyjedzie na Targi przynajmniej 7 osób.

Piąta rocznica wyzwolenia Austrii

WIEDEŃ (PAP). Masy pracujące Austrii uczciły uroczyście V rocznicę wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką.

W całej Austrii odbyły się wiece i akademie. Przy pomniku Bohaterów Radzieckich w Wiedniu odbyło się uroczyste złozenie wieńców przez przedstawicieli Armii Radzieckiej i austriackich organizacji demokratycznych.

Manewr b. króla Leopolda

Chce „przekazać władzę" swemu synowi Baldwinowi

BRUKSELA (PAP) W sobotę wieczorem radio belgijskie nadało „orędzie" b. króla Leopolda III, w którym domaga się on zwołania Izb Ustawodawczych w celu zniesienia ustawy o regencji i wyraża „gotowość przekazania czasowo uprawnień głowy państwa następcy tronu księciu Baldwinowi". Leopold „zastrzega sobie prawo powrotu na tron w chwili przez siebie uznanej za odpowiednią.

Omawiając to „orędzie" dziennik „Drapeau Rouge" stwierdza, że Leopold III powziął decyzję przekazania uprawnień głowy państwa swemu synowi w wyniku interwencji Waszyngtonu, który domaga się od dłuższego czasu położenia kresu kryzysowi rządowemu w Belgii i rozwiązania sprawy królewskiej w drodze kompromisu Manewr Leopolda ma na celu zlikwidowanie rozdźwięku istniejącego w łonie proamerykańskich partii politycznych i umożliwienie nawrotu do przedplebiscytowej katolicko-liberalno-socjalistycznej koalicji.

Kongres Obrońców Pokoju w Australii

SYDNEY (PAP) W dniu 16 kwietnia rozpoczynają sie w Melbourne obrady Australijskiego Kongresu Obrońców Pokoju. W związku z tym z całej Australii przybywają liczni delegaci na Kongres. Do Melbourne przybył także przedstawiciel brytyjskiego Kongresu Obrońców Pokoju dziekan katedry Canterbury Johnson. Rzesze pracujące Melbourne zgotowały mu na lotnisku serdeczną owację.

Kongres Australijskich Obrońców Pokoju rozpoczał się w niedziele wielkim wiecem na głównym placu Melbourne.

Manifest
Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

c.d. ze str. 1

Wiadomo jednak z gorzkich doświadczeń, że samo pragnienie pokoju nawet milionów ludzi — nie powstrzyma napastnika wojennego. Napastnika trzeba okiełznać, trzeba nie dopuścić do napaści.

Wiadomo również z gorzkich doświadczeń, że napastnik potrafi kłamać i oszukiwać, — potrafi ukrywać swe zamiary i przebierać się, jak niegdyś Hitler, w skórę krzywdzonego jagnięcia.

Żeby obronić pokój trzeba:
— wydobyć na światło dzienne i pokazać ludzkości jej wrogów — tych, którzy chcą podpalić świat;
— przeciwko nim zjednoczyć wszystkich, którzy nie chcą wojny.

Polacy!

Żeby zjednoczyć w walce o pokój wszystkich, którzy wojny nie chcą, bez względu na wszelkie różnice ideologiczne — Światowy Komitet Obrońców Pokoju uchwalił w marcu w Sztokholmie następujące żądania:

1) bezwzględnego zakazu użycia broni atomowej i skutecznej międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tego postanowienia;

2) uznania za zbrodniarza wojennego tego rządu, który by pierwszy użył broni atomowej.

Polacy i Polki!

Dokoła tych żądań skupiają się wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie. Wśród nich nie może zabraknąć nikogo z nas. Poprzyjmy wszyscy żądania Światowego Komitetu Obrońców Pokoju. Stańmy do walki przeciwko tym, którzy grożą atomową bronią masowego mordu i niszczenia. Jeśli olbrzymia większość ludzkości uzna już dzisiaj za zbrodniarza wojennego rząd, który by pierwszy użył broni atomowej, wytrącimy tę broń z ręki zbirów.

Polacy i Polki!

My, obrońcy pokoju, jesteśmy członkami wielkiego i co dzień potężniejszego ruchu tych, którzy nie tylko pragną pokoju — lecz również o pokój walczą.

My, obywatele Polski Ludowej, wiemy kto potrząsa nad światem bombą atomową. Wiemy, że to prasa amerykańskich imperialistów groziła bombą atomową „dzieciom w kołyskach i staruszkom przy modlitwie". Wiemy o zbrodniczych planach wojennych imperialistów amerykańskich, rojących hitlerowskie sny o panowaniu nad światem.

My, obywatele Polski Ludowej, dumni jesteśmy z pokojowej polityki naszego Rządu, witamy z radością fakt, że nasz Rząd przyłączył się do inicjatywy potężnego Związku Radzieckiego, który domaga się zakazu broni atomowej i konsekwentnie dąży do utrwalenia pokoju.

Naród polski wie, że nasz byt niepodległy, nasz rozwój gospodarczy i kulturalny zabezpieczony jest przez przyjaźń i sojusz z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Poznaliśmy potęgę Armii Radzieckiej w czasach, kiedy niosła nam wyzwolenie. Podobnie jak wielki naród radziecki, pracujemy i pracować będziemy z jeszcze większą energią i ofiarnością nad podniesieniem obronności naszej ojczyzny. . Wiemy, że nie rozkładający się, szarpany nieuleczalnym kryzysem imperializm, ale obóz socjalizmu i demokracji ludowej z wielkim Związkiem Radzieckim na czele byłby zwycięzcą każdej wojny i na każdą broń.

Ale ani Związek Radziecki, ani Polska ani żaden inny postępowy kraj nie chce wojny i nie potrzebuje wojny. Dość mamy pracy, coraz więcej chleba i radości z tego, co budujemy na własnej ziemi.

Twierdzimy, że możliwe jest pokojowe współistnienie krajów o różnych ustrojach społecznych.

Walczymy o pokój każdym dniem naszej pracy, każdą cyfrą planu 6-letniego, każdą toną węgla, każdym cetnarem zboża, każdą cegłą nowych domów.

Polacy, Polki, mężczyźni, kobiety, młodzieży!

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa was do stwierdzenia podpisem waszej solidarności ze sztokholmską uchwałą Światowego Komitetu Obrońców Pokoju!

We wszystkich krajach na całym świecie rośnie i potężnieje ruch pokoju. Podajmy dłoń obrońcom pokoju we Francji i we Woszech, w Anglii i w Ameryce, we wszystkich krajach świata, uczonym i artystom, którzy sprawie pokoju oddali swój talent i geniusz, wszystkim walczącym o pokój na świecie.

Na wezwanie komitetów pokoju, na ręce ich przedstawicieli, którzy zgłoszą się w waszych domach, podpisujcie powszechne żądanie!

„Domagamy się bezwarunkowego zakazu broni atomowej jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady oraz ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały.

Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, któryby pierwszy zastosował broń atomową przeciw jakiemukolwiek krajowi."

Przed sądem narodów i zorganizowanymi siłami setek milionów ludzi wszelkich przekonań i wierzeń, muszą się cofnąć podpalacze, spiskujący przeciw ludzkości.

Niech żyje pokój!

Niech żyją, niech zwyciężają obrońcy pokoju na całym świecie!

Niech żyje i krzepnie, niech zwycięża polski ogólnonarodowy front walki o pokój!

POLSKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU.

WALKI w Vietnamie

PEKIN (PAP) Z Vietnamu donoszą, że komunikat francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach podaje wiadomość o silnych atakach vietnamskiej armii demokratycznej w prowincji Sa Dec i Xien Hoa, leżących w promieniu 100 km od Saigonu (południowy Vietnam).

Komunikat donosi także, że w prowincji Bien-Hoa oddziały francuskie musiały w wielu miejscowościach ustąpić pod naporem vietnamskiej armii demokratycznej.

Trojaczki
w rodzinie górniczej

CZĘSTOCHOWA (PAP). Żona Bolesława Pydy, górnika kopalni rudy żelaznej „Paweł V" — Pelagia Pyda z Łojek pod Częstochową, powiła trojaczki — dwóch chłopców i dziewczynkę.

Sport

I LIGA PIŁKARSKA

ŁKS — Ruch 1:4
Legia — Kolejarz (Poznań) 1:0
AKS — Górnik (Bytom) 0:0
Gwardia — Górnik (Radlin) 0:2
Cracovia — Polonia (W-wa) 3:1
Warta — Garbarnia 2:2

II LIGA

Włókniarz (Częst.) — Skra (Częst.) 0:2
Związkowiec (Przem.) — Tarnovia 2:0
Stal (Lipiny) — Kolejarz (Przem.) 4:0.

Lechia — Stal (Sosn.) 2:0
Kolejarz (Tor.) — Gwardia (Szcz.) 3:2
Bzura — Widzew 3:0
Radomiak — Kolejarz (Bydg.) 1:0
Polonia (Św.) — Kolejarz (Ostrów) 2:1.

* * *

CZECHOSŁOWACJA — POLSKA W KOSZYKÓWCE

Kobiety — 30:21.
Mężczyźni — 46:37.

* * *

Porażka Ogniwa (Wrocław) w trzecim dodatkowym meczu z Kolejarzem (Poznań) 3:13 zadecydowała ostatecznie o spadku drużyny wrocławskiej w II Ligi bokserskiej.

* * *

W rozegranym w Zyrardowie biegu na przełaj o mistrzostwo Polski na dystansie około 8.000 m zwyciężył po raz trzeci Kielas (Budowlani Gdańsk) przed Mielczarkiem (Wrocł.) i Bonieckim (Gdańsk).

W konkurencji kobiet tytuł mistrzowski zdobyła reprezentantka LZS Zurawica, Gryczkówna.

Brutalny atak policji
na robotników francuskich

GENEWA (PAP) Z Paryża donoszą, że w fabryce silników lotniczych SNECMA doszło do poważnych zajść wskutek brutalnego ataku policji na robotników tej fabryki.

Przebieg zajść był następujący: w piątek po południu robotnicy fabryki dowiedzieli się, że dyrekcja postanowiła zwolnić z pracy 3,200 osób i zamknąć wiele działów fabryki, ponieważ przeważająca część sprzętu lotniczego sprowadzana jest ze Stanów Zjednoczonych w ramach planu Marshalla. Robotnicy utworzyli komitet obrony, który postanowił zająć fabrykę i nie dopuścić do zlikwidowania jej najważniejszych działów.

O 7 wieczorem robotnicy zabarykadowali wejście do fabryki i schody wiodące na piętro oraz wejścia do poszczególnych warsztatów. W nocy z piątku na sobotę przed fabrykę przybyły silne oddziały policji w rynsztunku bojowym z karabinami maszynowymi i wozami pancernymi. Z chwilą, gdy policja przystąpiła do ataku syreny fabryczne zaalarmowały okolicznych mieszkańców, którzy przybyli na pomoc robotnikom SNECMA.

Policja sforsowała bramy fabryki przy użyciu samochodów pancernych. Mimo niezwykłej brutalności policji i gradu bomb z gazami łzawiącymi oblężeni robotnicy stawiali przez dłuższy czas opór w każdym zakątku fabryki. Wielu robotników zostało rannych. Policja okupowała całą fabrykę i aresztowała 225 osób, wśród których znajduje się sekretarz związku zawodowego metalowców.

1100 sklepów MHD do 1 maja

WARSZAWA (PAP). Na ogólnokrajowej konferencji aktywu Miejskiego Handlu Detalicznego w Warszawie po przeanalizowaniu wykonania planu na I kwartał oraz po omówieniu braków i niedociągnięć powzięto rezolucję, w której kierownicy aktyw MHD podjął dla uczczenia Święta Pracy zobowiązanie doprowadzenia stanu sieci sklepów przemysłowych i spożywczych do 1.100, na dzień 1 maja br.

„Miesiąc czystości"
trwa w całym kraju

WARSZAWA (PAP) We wszystkich województwach w całym kraju trwa akcja sanitarno - porządkowa, prowadzona przez Polski Czerwony Krzyż w ramach „Miesiąca Czystości".

„Miesiąc Czystości" prowadzony jest przez PCK z udziałem władz samorządowych, służby zdrowia, instytucji, organizacji społecznych oraz kuratoriów szkolnych. Kontrolerzy PCK i przedstawiciele organizacji społecznych ściśle współpracują z komitetami blokowymi w miastach i z władzami gminnymi na wsiach w dziedzinie poprawy warunków higienicznych w mieszkaniach robotniczych i chłopskich.

Duży nacisk kładziony jest także na utrzymanie w należytym stanie ulic, placów, parków, podwórek, obejść gospodarskich itp.

Niezależnie od tetgo, w całym kraju przeprowadzane są masowe kontrole sanitarne zakładów zbiorowego żywienia, sklepów spożywczych i zakładów produkcyjnych.

W fabrykach i szkołach prowadzi się pogadanki na temat higieny indywidualnej i zbiorowej. W najbliższym czasie we wszystkich szkołach organizowane zostaną konkursy czystości.

W ramach „Miesiąca Czystości" Dyrekcje Kolei Państwowych i Miejskich Zakładów Komunikacyjnych zwrócą szczególną uwagę na polepszenie stanu sanitarnego i czystości dworców kolejowych, poczekalni oraz środków publicznej lokomocji.

Narady uczniowskiego aktywu kół naukowych

WARSZAWA (PAP). W dn. 16 bm. odbyły się w Warszawie ogólnopolskie narady uczniowskiego aktywu kół naukowych, zorganizowane staraniem zarz. główn. Związku Młodzieży Polskiej, w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty. W naradach wzięli udział przedstawiciele kół: nauk społecznych i wiedzy o Polsce współczesnej, literacko-polonistycznych i historycznych.

Celem narad było podzielenie się dotychczasowym dorobkiem oraz zapoznanie się z trudnościami organizacyjnymi i potrzebami uczniowskich kół naukowych, których zadaniem jest pogłębianie i rozszerzanie wiadomości zdobywanych w szkole.

Narady wykazały, iż młodzież polska w pełni rozumie swe zadania i bierze czynny udział w pracy nad wytworzeniem nowego, socjalistycznego stosunku do nauki.



173

Uważnie i dokładnie szła spojrzeniem wzdłuż stolików.

I nagle — zmrużyła powieki...

— Jest...

Siedział w końcu sali, a mimo, że obrócony był do niej tyłem — poznała go od razu. Granatowy garnitur, gładko przyczesane, połyskliwe, czarne włosy...

Wraz z nim znajdowała się przy stoliku jakaś kobieta. Ładna i zgrabna, o dużych niebieskich oczach... Rozmawiali z ożywieniem.

Ewa Pauli wytężyła pamięć. Nigdy nie zapominała ludzi, których widziała choć raz. Mogłaby przysięgać, że i towarzyszącą Ostenowi kobietę miała już okazję poznać. Tylko gdzie?

Kartkowała wspomnienia, jak strony przeczytanej książki, szukając w nich tego, które byłoby związane z towarzyszką Kamila.

Znalazła: Bydgoszcz... wieczór w „Arkadii"... Hartmann i Osten... i ona, ta wysoka, przystojna kobieta...

Prawda, to przecież ta jego znajoma z Bydgoszczy!...

Przygryzła lekko wargi. Sądziła, że już dawno zerwał tę znajomość, zgodnie z jej poleceniem.

Podeszła do stolika.

— O, dobrze, że pana znalazłam, panie Kamilu! — powiedziała z pozorną obojętnością w głosie. — Mam do pana ważną sprawę!

Spostrzegła, że nadejście jej przykro go zaskoczyło. Zerwał się szybko z krzesła i odparł:

— Nie myślałem, że zajdzie coś nieoczekiwanego. Jadłem tu obiad i... — w tej chwili przypomniał sobie o obecności Joanny. — Panie się już znają, prawda? — zapytał.

— Owszem z Bydgoszczy... — potwierdziła Ewa i wyciągnęła do Joanny rękę. Spojrzały sobie w oczy, długo, badawczo...

Pierwsza opuściła wzrok Joanna.

— Widzi pan... — zwróciła się do Kamila. — Mówiłam panu, żebyśmy już kończyli tę pogawędkę...

— Oh, drobiazg! Nic się takiego nie stało! — zbagatelizowała Ewa, ale spojrzenie, jakim obrzuciła Ostena, mówiło co innego.

Joanna poruszyła się niespokojnie na kanapce.

— Wobec tego nie będę państwu przeszkadzać...

— Niech pani da spokój! — Ewa starała się być tak najbardziej uprzejmą. — Pozwoli pani tylko, że na chwilę zabiorę pana Kamila, wkrótce go zresztą oddam!

Uśmiechnęła się i skinąwszy głową Ostenowi, ruszyła w stronę wyjścia.

— Proszę mi wybaczyć, pani Joanno... — skłonił się szarmancko. — Za moment wracam!

Był jednak trochę zaniepokojony. Niespodziewane spotkanie z Ewą obudziło w nim lęk. Czyżby komplikowały się sprawy?

Koło szatni zwolniła kroku i poleciła mu oschle:

— Niech pan weźmie palto!

— Przecież muszę się pożegnać! — zaoponował.

— Więc zaraz pan wróci! Palto jednak niechaj pan założy!

Zaczekała, aż wykona jej polecenie, po czym otworzyła drzwi i wyszła na ulicę.

— Czy stało się coś? — spytał pośpiesznie.

— Nie nic. Tylko „Ingeborga" wpłynęła do Nowego Portu!

— No! — odetchnął z ulgą. — Najwyższa czas!

Przystanęła, szukając wzrokiem Hartmanna i szypra

— Czekamy na pana od paru gdzin! — mówiła z narastającą w głosie złością — Ollsen jeszcze dzisiaj musi odpływać, trzeba tę skrzynię przetransportować na pokład, a pan grucha sobie w najlepsze i w ogóle o niczym nie pamięta!...

— Wiedziałem, że dopiero jutro należało się ich spodziewać!

— Jutro... jutro... — przedrzeźniła — A tymczasem przypłynęli dzisiaj! Nic na to nie mogę poradzić! Sam pan chyba wie, że...

Przerwała, gdyż zobaczyła tamtych. Szli ku niej szybko, widocznie zauważyli już Kamila.

— Słusznie pan przypuszczał, panie Filipie! — powiedziała pod adresem Hartmanna — Siedział w knajpie!

— Jadłem tylko obiad... — spróbował się tłumaczyć, czując że zaczyna go już denerwować to ciągłe wtrącanie się Ewy w jego prywatne życie.

— Lepiej niech się pan nie odzywa! — przerwała mu porywczo — Prosiłam przecież pana by pan nie kontynuował tej znajomości! Orientuje się pan zapewne dlaczego!

— Zupełnie nie podzielam pani podejrzeń! — odparował — A wydaje mi się, że o zrywaniu z moimi znajomymi mam prawo decydować sam!

Oczy Ewy zwęziły się lekko, twarz jakoś drgnęła. Urażona kobieca ambicja, harde zachowanie Ostena, obawa obniżenia prestiżu, jakim darzyli ją dotychczas mężczyźni, będący świadkami tej rozmowy — to wszystko sprawiło, że była w tej chwili cała naładowana irytacją.

— Tak się panu tylko wydaje, panie Osten! — powiedziała zimno — Pomówimy zresztą o tym później! Teraz szkoda czasu! Musicie wziąć taksówkę i jechać po tę skrzynię! Jak najszybciej!

— Słusznie — wtrącił Hartmann — bo jeśli chcemy dzisiaj jeszcze odpłynąć trzeba się śpieszyć!

Stali przed wejściem do restauracji, mijali ich ludzie, śpiesznie zdążający chodnikiem. Ciągle padał deszcz, z ronda kapelusza Hartmanna ściekały krople wody, lśniły na skórzanej kurcie szypra i wilgotnym dotknięciem opadały na twarze. Wieczór był brzydki, nie zachęcający do prowadzenia rozmów na ulicy.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 17 kwietnia 1950 r.
Katolicki: Anicela, Pawła, Roberta
Słowiański: Gościsława

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

W pamiętną rocznicę

W związku z przypadającą obecnie siódmą rocznicą powstania w getcie warszawskim, pomorski komitet obchodu tej rocznicy urządza uroczystą akademię.

Akademia odbędzie się dzisiaj, 17 bm. o godz. 18.30 w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy.

3 mil. zł zaoszczędziła SSS

ŚWIECIE (HS). Na ostatnim zebraniu Zw. Zaw. Prac. Spółdz. w Świeciu ogłoszono oficjalne wyniki współzawodnictwa pracy w roku ub. Indywidualne współzawodnictwo wraz z akcją „O" przyniosło Świeckiej Spółdzielni Spożywców 3 miliony zł oszczędności. Szczególnie wyróżnili się w pracy zawodowej i społecznej — R. Znaniecki, L. Kukliński, Fr. Bochna, J. Kiprowski, L. Wichman, K. Piotrowski, T. Olszowska i A. Kamiński.

Czyn 1-majowy świeckiego „Związkowca"

ŚWIECIE (HS). Ostatnio odbyło się tu pod przewodnictwem p. Napiórkowskiego zebranie ogólne K. S. „Związkowiec", na którym omawiano sprawę udziału sportowców w obchodzie Święta Pracy. Uchwalono, iż wszyscy członkowie wezmą gremialny udział w pochodzie pod barwami swego klubu. Przewiduje się także stworzenie pomysłowych grup sportowych, jak np. ringu bokserskiego na samochodzie. Poza tym w dn. 1 Maja „Związkowiec" zorganizuje szereg imprez sportowych, jak zawody lekkoatletyczne, mecz piłki nożnej oraz turniej trójek siatkówki. Wszyscy członkowie „Związkowca", niezależnie od wieku i płci, wezmą udział w biegach narodowych.

Ponadto członkowie klubu uczczą dzień Święta Klasy Robotniczej czynem. Zobowiązali się oni uporządkować i doprowadzić do stanu używalności do dnia 1 Maja boisko sportowe przy cukrowni Świecie.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

— **Emeryci i renciści kolejowi!** Zarząd Sekcji Emerytów Kolejowych ZZK Koło II — Bydgoszcz wzywa wszystkich emerytów i rencistów do rejestracji, którzy nie są w posiadaniu legitymacji związkowej. Zgłosić się jak najwcześniej, ponieważ termin odbioru upływa z dniem 30 bm.

*

— W poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 17.30 w Zarządzie Okręgowego Z. S. Związkowiec ul. Floriana 6 odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego Związku Gimnastycznego. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Z dnia na dzień rosną siły obozu pokoju i postępu

Społeczeństwo Bydgoszczy manifestuje niezłomną wolę walki o pokój

Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia Solidarności Bojowników o Wolność i Demokrację odbył się w Bydgoszczy w sali ORZZ wielki wiec manifestacyjny, na którym społeczeństwo naszego miasta jeszcze raz zadokumentowało swą gotowość walki o utrwalenie pokoju na świecie i dążenie do socjalizmu. W wiecu wzięli udział członkowie ZBoWiD z terenu całego Pomorza, licznie zebrane rzesze robotników bydgoskich fabryk oraz młodzież szkolna.

Do prezydium powołano: wojewodę pomorskiego I. Kubeckiego, przedstawiciela Rady Naczelnej Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację prof. Załachowskiego, red. Markuna, przedstawiciela KM PZPR Kaczmarka, przedstawiciela Armii Radzieckiej kpt. Malinina, przedstawiciela WP płk. Kochana, ks. prob. Poczwarskiego, przedst. ZBoWiD Sikorę, Podolskiego, przedst. Zw. Inw. Woj. oraz przodowników pracy.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił z kolei przedstawiciel Rady Naczelnej Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację prof. Załachowski. Prelegent przedstawił obecną sytuację międzynarodową, podkreślając rosnące z dnia na dzień siły pokoju i postępu na całym świecie. Przemówienie prof. Załachowskiego przerywane było kilkakrotnie długotrwałymi oklaskami.

Następnie przemawiali: przedstawiciel Armii Radzieckiej kpt. Malinin, który m. in. podkreślił pokojowy charakter polityki Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej i w imieniu duchowieństwa były więzień obozów koncentracyjnych, ks. prob. Poczwarski.

Na zakończenie wiecu uczestnicy udali się na Plac Wolności, gdzie złożyli wieńce u stóp Pomnika Wdzięczności.

Minęło 5 lat...

Z obrad wojewódzkiego zjazdu delegatów TPŻ

Pięć lat minęło od chwili powstania Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Z okazji V rocznicy istnienia organizacji odbył się wczoraj wojewódzki zjazd delegatów TPŻ. Obradom przewodniczył p. Kościelny.

Na wstępie przemawiali przedstawiciele władz i organizacji społecznych, m. in. generał Półturzycki i wiceprezydent miasta Styczeń, po czym referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego TPŻ ppłk. M. Gruda. Ppłk. Gruda w przemówieniu swoim podkreślił, że Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza wraz z Ligą Morską, Ligą Lotniczą i częściowo PCK stoi na straży pokoju i dlatego też w chwili dzisiejszej, gdy wzmaga się akcja podżegaczy wojennych, organizacja musi walczyć o czystość ideologiczną swoich szeregów.

Po sprawozdaniu z działalności okręgu w ciągu ostatnich pięciu lat (które częściowo podaliśmy w numerze wczorajszym) uchwalono plan pracy na rok bieżący. Plan przewiduje m. in. zwiększenie ilości kół TPŻ, pogłębienie współpracy z wojskiem na odcinku domów wojska polskiego i klubów wojskowych, zaopatrzenie bibliotek i świetlic w jednostkach wojskowych i usystematyzowanie pracy kulturalno-oświatowej wśród żołnierzy.

Ambulanse dentystyczne dla dzieci robotników i chłopów

W dniu 14 bm. Ministerstwo Zdrowia przekazało Woj. Wydziałowi Zdrowia w Bydgoszczy jeden z trzech ambulansów dentystycznych, które nadeszły w ostatnich dniach z Czechosłowacji.

W chwili obecnej w całym kraju czynne są już 23 ambulanse, w których leczą się dzieci robotnicze i chłopskie, przede wszystkim w miejscowościach i wsiach oddalonych od dużych miast i pozbawionych pomocy dentystycznej.

Nowoprzybyłe z Czechosłowacji samochody-ambulanse posiadają w porównaniu z dotychczas używanymi wygodniejszą i lepszą konstrukcję oraz dużo nowocześniejsze urządzenia. Ponadto ambulanse te rozporządzają 4 przenośnymi fotelami dentystycznymi wraz z kompletnym urządzeniem. Fotele mogą być zainstalowane w każdym budynku, co w znacznym stopniu przyczyni się do szybszego i sprawniejszego obsługiwania młodocianych pacjentów.

W najbliższym czasie przewidziane jest sprowadzenie z Czechosłowacji dalszych ambulansów tego typu.

Portal jest, lecz gmach nieotynkowany!

Od kilkunastu dni obserwujemy gorączkowe prace ustawiania wspaniałego portalu w wejściu do nowego gmachu Pocztowej Kasy Oszczędności na Placu Wolności. Jest on niewątpliwie ładny, lecz efekt ginie całkowicie, gdy się popatrzy na nieotynkowany gmach. I w tym sęk!

Wydaje nam się, że już najwyższy czas, ażeby nowa PKO, budynek wysoce reprezentacyjny dla naszego miasta, została otynkowana i nabrała wyglądu zupełnie wykończonego.

O ile się orientujemy w zawiłych sprawach budowlanych, to decyduje o tym zazwyczaj centrala. Dlatego też mieszkańcy Bydgoszczy mają słuszną pretensję do Centrali PKO w Warszawie, że gmachu tego w zupełności nie wykańcza.

Sądzimy jednak, że wyższe czynniki powinny się tym zainteresować i budynek ze stanu surowego w jakim znajdują się ściany zewnętrzne, doprowadzić do ostatecznej szaty tynkowej. (j-k)

Czarna kawa i nowa jej cena!

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że z dniem 10 bm. obowiązują nowe ceny maksymalne na kawę czarną, podawaną w zakładach gastronomicznych jak następuje:

Dozy (porcje) czarna około 200 cm³ kat. I 140; Ia 130; II 120; III 115; IV 105. Pół czarna ok. 100 cm³ kat. I 75, Ia 70, II 65, III 60, IV 55. ¼ czarnej około 50 cm³ kat. I 40, Ia 35, II 30 III 30, IV 30.

Ceny powyższe obowiązują na terenie całego kraju przy recepturze: 100 cm³ wody 10 gr kawy palonej 20 gr cukru.

W odniesieniu do objętości napoju kawy odchylenie wdół nie może przekroczyć 10 proc. Jednocześnie anuluje się umieszczone w cenniku cen maksymalnych na potrawy i napoje obowiązującym od 20 lutego br. pozycje 1 i 2 w dziale XI — Napoje bezalkoholowe (a)

W każdej gminie komitety obrońców pokoju

TORUŃ (AW). W sali konferencyjnej Starostwa Pow. odbyło się zebranie Pow. Kom. Obrońców Pokoju z udziałem przedstawicieli wszystkich gmin z powiatu, partii polit., nauczycielstwa, ZSCh., i zw. zaw. Obradom przewodniczył mgr H. Tomaszewski, który też wygłosił referat organizacyjny. Z kolei Cz. Zaleta omówił w szczegółach sprawę obchodu Święta 1 Maja jako święta międzynarodowego braterstwa wszystkich narodów dążących do utrzymania pokoju, po czym zabrał głos prez. A. Wyrzykowski (Str. Pracy), który, jako delegat Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju, uczestniczył w konferencji wojewódzkiej obrońców pokoju w dniu 5 bm. w Bydgoszczy.

Po dyskusji postanowiono jednogłośnie powołać gminne komitety obrońców pokoju, których zadaniem będzie szerzenie idei powszechnego pokoju, zgodnie z ostatnimi uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, jaki odbył się w Sztokholmie.

Postanowiono też jednogłośnie, że Pow. Komitet i komitety gminne obrońców pokoju — wspólnie z komitetami Święta 1 Maja przeprowadzą zbiórkę pieniężną na cele walki o pokój.

Bukiet pieśni i tańca Wieczór oklasków

Widownia bydgoska zazwyczaj reaguje chłodno i z umiarem na wszelkie „bodźce artystyczne". Daje się to szczególnie wyraziście zauważyć, obserwując zachowanie się publiczności warszawskiej, nie wstydzącej się huraganowego oklaskiwania artystów. Ponieważ na sobotnim występie 160 - osobowego zespołu pieśni i tańca Domu Wojska Polskiego w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej publiczność bydgoska — śmiało rzec można — szalała z zachwytu, bardziej pochlebne świadectwo goszczonym artystom wystawić trudno.

Zespół, złożony z chóru liczącego 60 osób, orkiestry, baletu (40 członków) i solistów, ma doskonałe przeszkolenie i aktualny, ściśle powiązany z linią socjalistyczną, repertuar. Te dwa czynniki — perfekcja i repertuar — przyczyniają się do naprawdę wysokiego poziomu występów.

Repertuar chóru stanowią pieśni masowe polskie i radzieckie. Układ tych pieśni i wykonanie zasługiwały w zupełności na oklaski i bisy, jakie miały miejsce w sobotę. Zwłaszcza soliści na tle chóru wypadli pierwszorzędnie.

Obrazki baletowe (np. „Żołnierska przyjaźń" i „Wesele na wsi") to pełny sukces tej formy zespołowej tańca. Podobnie zresztą udane były występy duetów baletowych.

Na zakończenie należy podkreślić, iż sobotni wieczór należał do udanych. Uczestniczący w nim przodownicy pracy z bydgoskich zakładów pracy, którym dedykowano poszczególne numery programu, nagrodzili wykonawców pięknym bukietem kwiatów. (Nik).

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. Poniedziałek — nieczynny. Wtorek — Zespół tańca i śpiewu Domu Wojska Polskiego.

Kina — Pomorzanin: Dom na pustkowiu. **Polonia:** Wschodnie zaloty. **Wolność:** Pieśń tajgi. **Orzeł:** Strój galowy. **Gryf:** Pepita Jimenez. **Bałtyk:** Daleka droga.

Początek seansów: Pomorzanin, Wolność i Gryf: 16.00, 18.15 i 20.30; Polonia, Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.

Cyrk Państwowy nr 4 — w poniedziałek pocz. o godz. 19.30.

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa sztuki ludowej (ostatni dzień!).

Muzeum. Od godz. 9 do 16, niedziele i święta od g. 11 do 14. Wstęp bezpłatny.

Dyżury Aptek. Apteka Społeczna nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46; Apteka Pod Lwem, ul. Grunwaldzka nr 37, tel. 34-31.

PROGRAM LOKALNY
Wtorek, 18 kwietnia:

5.10 Program og.-polski. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 8.15 Program og.-polski. 14.15 Muzyka operetkowa z płyt. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 14.55 Program og.-polski. 16.40 Audycja słowno-muzyczna „O chłopcu, który przy księżycu przepisywał nuty". 16.50 Reportaż K. Królikowskiej: „Grabowiec — wieś aktywnych kobiet. 17.00 Program og.-polski. 22.15 Felieton pt. „Kręć się wrzeciono" — napisała E. Górska. 22.25 Beethoven — Sonata Kreutzerowska. 23.00 Program og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Owoce południa potaniały

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy zawiadamia, że z dniem 15 kwietnia br. obniża się ceny: 1) pomarańczy i grape-fruity hurt 462, zł detal 600 zł; 2) cytryny hurt 770 zł, detal 1,000 zł.

SPORT

KOLEJARZ (Tor) — GWARDIA (Szcz) 3:2

TORUŃ (tel.) W meczu piłkarskim o mistrz. II Ligi toruński Kolejarz po dobrej i emocjonującej grze uzyskał zwycięstwo nad szczecińską Gwardią w stosunku 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali Rembecki I (2) i Przybylski; dla gości obie Wielega (jedną z karnego). Sędziował Gniech z Gdańska. Widzów 4 tys.

DOBRE WYNIKI LEKKOATLETÓW TORUŃSKICH

TORUŃ (tel.) W zawodach lekkoatletycznych otwarcia sezonu brało udział 30 zawodników. Uzyskano szereg dobrych wyników. I tak Lewicki w biegu na 1.500 m uzyskał czas 4,10 min. Sobecki w rzucie młotem 46,65 m, Szwec w skoku wzwyż 1,76 m, Glemp (Inowrocław) w rzucie oszczepem 52,55 m.

MKS (Inowrocław) GOŚCIEM KOLEJARZA (Bydgoszcz)

BYDGOSZCZ (maj). Miejscowy Kolejarz gościł u siebie siatkarzy i koszykarzy inowrocławskiego MKS. W siatkówce męskiej MKS przegrał 0:2 (11:15, 4:15), w siatkówce żeńskiej wygrał 2:1 (8:15, 15:9, 15:11). Koszykarze MKS pokonali Kolejarza 25:12 (9:3). Miejscowym brak było wykończenia pod koszem, natomiast goście mieli silną obronę. Najwięcej punktów dla gości zdobył Olszewski (7); dla miejscowych Wachniew (5).

PIERWSZY KROK GIMNASTYCZNY

BYDGOSZCZ (maj). Staraniem miejscowego Związkowca odbył się tu pierwszy krok gimnastyczny na przyrządach. Pierwsze miejsce zdobył Przystawski (Zw. Bydg.) 52,6 pkt. przed Pieniążczakiem i Gorgolewskim. Organizacja zawodów b. dobra.

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO

BYDGOSZCZ (maj.) W zorganizowanym przez Pom. OZKol. otwarciu sezonu kolarskiego wzięło udział 11 kartowiczów i 28 turystów. W biegu kartowiczów na trasie 25 km pierwsze miejsce zajął Mieduszewski (Unia Grudziądz) w czasie 44,42 min. przed Walczakiem (Kolejarz Bydg.) 44,42,5 min. i Jancem (Unia Grudziądz) 44,48 min. W biegu turystów na trasie 10 km zwyciężył Kruzel (Kolejarz Bydg.) 17,47 min. przed Domańskim (Kolejarz Tczew) 17,48 min. i Maternowskim (Kolejarz Bydg.) 17,49 min.

LEKKOATLECI WYSZLI NA BOISKO

BYDGOSZCZ (maj.) Pom. OZLA zorganizował otwarcie sezonu lekkoatletycznego z udziałem ok. 80 zawodniczek i zawodników. W poszczególnych konkurencjach pierwsze miejsca zajęli: Seniorzy — 100 m — Arczyński (Gw. Bydg.) 12,1 sek., 400 m — Drozdowski (Kol., Solec Kuj.) 58,8 sek., sztafeta 4×100 m — Gwardia Bydg. — 48,5 sek., 1.500 m Kwiatkowski (Gw. Bydg.) 4,34,4 min., 5.000 m — Lewandowski (Kol. Bydg.) 17,39,1 min., skok w dal — Gmura (Zw. Bydg.) 6,03 m, Sip (Gw. Bydg.) uzyskał rekord życiowy 6,02 m, skok wzwyż — Arszyński (Gw. Bydg.) 1,60 m, kula — Król (Gw. Bydg.) 11,37 m, młot — Masłowski (Gw. Bydg.) 47,27 m, dysk — Masłowski — 34,13 m, oszczep — Mikrut (Gw. Bydg.) 46,10 m. Juniorzy — 100 m — Cierpiałkowski (Gw. Bydg.) 12,6 sek., 1.000 m — Kędzierski (Gw. Bydg.) 2,49,5 sek., sztafeta 4×100 m Gwardia I — 49,8 sek., skok wzwyż — Sułkowski (Gw. Bydg.) 1,49 m, skok w dal — Sułkowski — 5,72 m, kula — Cierpiałkowski — 11,85 m, dysk — Łusiak (Unia Bydg.) 40,84 m. Seniorki — 500 m Kubera (Stal Nakło) 1,50,1 min., sztafeta 4×60 m — Kolejarz Bydg. — 36,4 s., skok wzwyż — Jarzębska (Kol. Bydg.) 1,25 m, skok w dal — Orsztynowicz (Kol. Toruń) 4,81 m, dysk — Nogajówna (Gw. Bydg.) 27,86 m. Juniorki — 60 m — Kubera II (Stal Nakło) 9,1 sek., skok wzwyż Jusiówna (Gw. Bydg.) 1,20 m, kula — Jusiówna — 7,93 m.

Widzów ok. 100 osób. Organizacja dobra.

MISTRZOSTWA POMORZA W TENISIE STOŁOWYM

BYDGOSZCZ (t). Mistrzostwa Pomorza w tenisie stołowym zgromadziły ogółem 108 zawodników, w tym 64 męczyzn, 33 juniorów i 11 kobiet. Ze znanych zawodników nie wzięli w mistrzostwach udziału Klause (Kolejarz Solec Kuj.) oraz Osmański (Kolejarz Toruń).

W półfinałowych rozgrywkach kobiet Malchrowicz (Związkowiec Bydg.) pokonała Roszyk (Budowlani Bydg.) 21:11, 21:7, a Buczkowska (AZS Tor.) wygrała z Jankowską (Unia Tor.) 21:6, 21:15. W finale Buczkowska pokonała Malchrowicz 16:21, 21:18. Trzecie miejsce zdobyła Jankowska, bijąc Roszyk 21:19, 21:10.

W półfinałach mężczyzn Knieć (Kolejarz Tor.) pokonał Remiszewskiego (Związkowiec Lipno) 21:15, 14:21, 21:17. Domeradzki (Kolejarz Solec Kuj.) wygrał z Balcerem (Spójnia Włocł.) 21:13, 21:16. Nowak (Związkowiec Inowr.) pokonał Nowaka (Gwardia Bydg.) 21:15, 21:16. Ciemniewski (Gwardia Bydg.) wygrał z Piotrowskim (Kolejarz Grudz.) 21:19, 21:9. W finałach Knieć pokonał Nowaka 21:15, 21:8, 21:13. Domeradzki wygrał z Ciemniewskim 21:10, 21:15, 21:13. Domeradzki — Knieć 18:21, 8:21, 21:19, 23:21, 21:12. Ciemniewski — Nowak 21:18, 24:26, 15:21, 21:18, 8:21; Ciemniewski — Knieć 12:21, 6:21, 22:20, 18:21; Nowak wygrał z Domeradzkim 3:1 w setach granych na czas. Mistrzostwo Pomorza zdobył Knieć przed Domeradzkim i Nowakiem.

W mistrzostwach juniorów pierwsze miejsce zajął Ochociński (Gw. Bydg.) przed Nowakiem (Kol. Toruń) i Suchorskim (Spójnia Toruń).

SPORT

SPORT SZKOLNY na nowej drodze

WARSZAWA. Jak wiadomo, prezydium GKKF zatwierdziło program organizacji Szkolnych Kół Sportowych. Program ten stwarza szerokie możliwości rozwojowe przed sportem szkolnym. Przy każdej szkole, podległej Ministerstwu Oświaty, powstanie Szkolne Koło Sportowe (SKS), którego zadaniem będzie umożliwienie młodzieży uprawiania sportu oraz przygotowanie jej do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny. Ze strony szkoły kołem będzie się opiekował nauczyciel, wytypowany przez Radę Nauczycielską. Patronat nad SKS-ami obejmą kluby związkowe, które oddadzą do dyspozycji SKS-ów urządzenia sportowe i kadrę instruktorską. Zaawansowani członkowie Koła Szkolnego będą mogli reprezentować barwy klubu, który się nim opiekuje. Ujęcie sportu szkolnego w jednolite ramy organizacyjne zapewnia jego rozwojowi pomyślne warunki. Olbrzymi krok naprzód, jakiego dokonano w tej dziedzinie, uwidacznia się najlepiej w porównaniu ze sportem szkolnym w latach przedwojennych. Zakaz należenia do klubów i czynnego udziału w życiu sportowym przed wojną powodował, że uczniowie startowali pod przybranymi nazwiskami, pod groźbą usunięcia ze szkoły.

Inaczej do wychowania fizycznego ustosunkowały się władze Polski Ludowej, które doceniają znaczenie wychowawcze sportu, jako jednego z podstawowych czynników wychowania nowego obywatela, świadomego budowniczego ustroju sprawiedliwości społecznej. W państwie ludowym nie tylko udostępniono młodzieży uprawianie sportu, ale stworzono również odpowiednie warunki do rozwoju wychowania fizycznego w szkołach, dbając jednocześnie, aby objęło ono jak największą liczbę uczniów i uczennic.

Patronat klubów związkowych nad Szkolnymi Kołami Sportowymi zacieśni więzy między młodzieżą szkolną i sportem robotniczym. Współpraca klubów robotniczych i kół Szkolnych przyniesie obustronne korzyści. Kluby sportowe będą tu miały szerokie pole do prowadzenia akcji wychowawczej, przygotowując wśród młodzieży szkolnej kadry nowych sportowców i działaczy. Równocześnie wyróżniający się członkowie Szkolnych Kół Sportowych będą mogli reprezentować barwy klubu, opiekującego się SKS-em, co da klubowi zawodników, o wysokich często kwalifikacjach. Tym samym zniesiony został nieżyciowy i demoralizujący zakaz startowania młodzieży szkolnej w barwach klubu.

Młodzież szkolna będzie mogła podnosić swe kwalifikacje, korzystając z urządzeń klubów sportowych, ich kadry instruktorskiej i działaczy. Zwiększenie aktywności sportowej na terenie szkół podniesie prężność fizyczną uczącej się młodzieży i da jej nowe siły do nauki i pracy.

Dzięki nowej organizacji wychowania fizycznego w szkołach, młodzież zyskała szerokie możliwości zajmowania się sportem.

III Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Trybuny Ludu" i „Rudego Prava"

WARSZAWA. Starterem honorowym III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa" będzie ambasador CSR w Warszawie p. Frantisek Piszek.

*

Do komitetu organizacyjnego wyścigu wpłynęło zgłoszenie robotniczej reprezentacji Anglii. Drużyna angielska przybędzie w następującym składzie: Saunders, Russell, Welsh, Jones, Hook i Spragg. Drużyna angielska odlatuje z Londynu 26 kwietnia.

*

W najbliższych dniach przybędzie do Polany 6 kolarzy bułgarskich, którzy razem z kolarzami polskimi i czechosłowackimi będą przygotowywać się do wyścigu. Również kolarze fińscy, którzy już 24 bm. przybędą do Warszawy, udadzą się do Polany, gdzie wezmą udział we wspólnych treningach.

*

WARSZAWA. Na obóz kondycyjno-treningowy w Polanie przybyło ośmiu kolarzy czechosłowackich. Kierownikiem ekipy jest trener Sekuj. W skład drużyny wchodzą następujący zawodnicy: Veseli, Peric, Knezeurek, Bohdan, Sremek, Skorzepa, Ruzicka i Holoubec.

TABELA WYGRANYCH 59 LOTERII

5 dzień ciągnienia II-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 99370 w Poznaniu.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr Nr 84326.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 17232 24398 29617 45539 48781 50101 59779 85874 92164 92586 94000 96897.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 16861 28900 36217 42848 46151 48442 48797 63290 66991 73468 74776 80096 85721 90685 94225 96709 109769.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 4125 8329 9059 9548 12794 13735 14286 21750 23861 24521 27859 23688 28898 30743 31263 32280 33762 34071 34424 38339 39100 43165 44412 48455 51958 53366 53856 54027 55644 55658 57318 57521 58320 62188 64416 66501 66649 72347 77632 78650 79708 83247 83782 84311 84347 84836 89889 91991 100658 100848 102338 104759 105910 106662 109383 109939.

Wygrane po 8.000 zł padły na NrNr: 7 924 3006 3576 3856 3904 4449 5779 8009 8382 8657 9658 10384 11377 12700 17758 18379 20802 22461 22882 23128 23412 24184 24717 24864 28636 30281 30326 31258 32527 33636 34797 37756 39511 39552 46512 49289 49459 50085 50327 50693 52171 52941 60532 66028 67501 68502 70238 71239 71887 74599 75003 76923 77546 79611 80008 80179 81251 84333 84838 85281 87993 89985 92108 93501 94162 95640 97345 99661 99739 101059 102144 102313 103207 103886 104619 109569 109912.

Wygrane po 4.000 zł padły na NrNr: 2692 3152 4268 579 5898 6357 380 8895 10731 11118 129 442 13516 805 14080 16680 935 17400 570 20181 741 24461 26656 28178 330 663 29878 30038 569 31236 618 33411 34029 418 617 35672 36622 710 37295 781 968 40181 41159 42353 588 43661 46878 51175 52736 970 55167 788 874 56871 58321 59002 270 421 626 61276 63918 67425 69647 70701 75779 77370 78765 80095 81256 386 82021 206 316 83577 84408 85214 86418 87569 90239 91174 229 861 92553 93119 94513 95562 96446 97979 99056 100800 103024 105611.

Wygrane po 2.000 zł padły na NrNr: 70020 161 2 8 240 354 6 72 99 404 25 521 47 62 74 90 673 85 96 756 90 952 71000 31 64 97 111 3 37 71 212 28 37 311 5 38 4 59 70 444 83 557 610 9 26 9 87 98 701 52 894 906 78 87 72327 402 39 49 508 16 610 24 68 712 25 9 850 986 73182 290 321 460 1 525 63 76 665 92 714 43 74033 44 9 55 70 98 126 45 89 211 51 51 354 408 47 528 41 824 6 52 86 7 950 97 755046 157 271 94 409 33 56 534 45 622 37 48 782 76122 33 160 247 311 422 66 95 555 98 600 32 77 711 64 843 76 927 77016 26 48 64 110 25 91 222 73 301 18 38 41 52 474 88 77502 31 681 765 812 47 57 61 78015 24 6 37 47 108 15 89 294 398 464 8 94 9 514 46 7 78 98 603 25 9 42 705 16 70 868 986 91 79027 94 180 218 20 84 348 92 406 22 93 546 631 41 68 778 92 805 18 32 9 41 56 80 901 2 20 80011 46 128 234 56 346 96 454 500 18 23 40 54 81 9 624 784 7 918 80 98 81035 6 7 48 59 248 97 9 309 29 89 412 7 40 2 74 86 577 9 645 700 37 42 52 848 68 915 7 29 38 60 81 82010 6 140 208 11 303 74 80 422 77 88 549 54 687 705 30 828 68 924 31 51 88 83001 47 113 54 84 240 58 341 5 87 407 67 742 79 87 91 3 4 824 917 88 4.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Atletyczne mistrzostwa Polski

Dobre wyniki w podnoszeniu ciężarów

TORUŃ (t). W sobotę w godzinach przedpołudniowych nastąpiło otwarcie IV indywidualnych mistrzostw Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Otwarcia dokonał przedstawiciel GKKF — Szajewski. Najmłodszy uczestnik mistrzostw — Sznajder, dokonał wciągnięcia flagi na maszt.

Po badaniach lekarskich i ważeniu, dopuszczono do mistrzostw 91 zapaśników i 43 ciężarowców.

W podnoszeniu ciężarów (trójbój olimpijski) uzyskano następujące wyniki: **w. kogucia** — 1) Kaczmarek (Śl.) 217,5 kg, 2) Boniecki (Pom.) 210 kg, 3) Nowacki (Poznań) 192,5 kg; **w. piórkowa** — 1) Skowronek (Śl.) 260 kg, 2) Waliwonowicz (Gdańsk) 227,5 kg, 3) Precz (Poznań) 222,5 kg; **w. lekka** — 1) Scigała (Śląsk) 262,5 kg, 2) Cieszyński (Pomorze) 242,5 kg, 3) Ihnatowicz (Gdańsk) 242,5 kg; **w. średnia** — 1) Trutkowski (Kraków) 260 kg, 2) Herok (Śląsk) 260 kg, 3) Knasiecki (Poznań) 255 kg; **w. półciężka** — 1) Dajnowiec (Gdańsk) 287,5 kg, 2) Sadowski (Warszawa) 285, 3) Dumański (Kraków) 257,5 kg; **w. ciężka** — 1) Heidek (Pomorze) 315 kg, 2) Odzieniec (Kraków) 277,5 kg, 3) Lepszy (Śląsk) 275 kg.

Pierwsi sportowcy korzystają z amnestii

WARSZAWA. W dniu 12 bm. odbyło się w GKKF posiedzenie Komisji Amnestyjnej w składzie ob. ob.: Czarnik, Dołowy, Lempart, Cepulis, Nawrocki. Na konferencji rozpatrzono zgłoszone przez PZKSS, PZPN i PZKol. wnioski o amnestiowanie 5 zawodników.

Rozpatrując prośbę PZKSS o zastosowanie amnestii w stosunku do zawodnika Bartoszewicza, Komisja Amnestyjna, wychodząc z założenia, że zawodnik ten krytycznie ustosunkował się do swego przewinienia i zrozumiał istotę błędu — postanowiła zawiesić dalsze odbywanie kary. Taka sama decyzja zapadła w sprawie piłkarzy — Rebandy Jerzego i Kozubka Wincentego (ZS Budowlani-Polonia, Świdnica).

Rozpatrując prośby PZKol. w sprawie Wacława Wójcika i Józefa Kapiaka — Komisja Amnestyjna uznała, że wobec złożenia przez Kapiaka bardzo słabej i mechanicznej samokrytyki — nie zostaje on objęty amnestią, Wójcikowi natomiast, ze względu na mniejszy stopień przewinienia, zawieszono dalsze odbywanie kary od dnia 7 maja br. Postanowienie zostało podyktowane koniecznością podkreślenia prawdziwie wychowawczych elementów amnestii. Dlatego też, mimo dobrej formy, Wójcik nie będzie reprezentował barw Polski w wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa".

SPRAWNY do PRACY i OBRONY

WARSZAWA. Jedną z form upowszechnienia kultury fizycznej, wśród szerokich mas ludzi pracy miast i wsi, jest zdobywanie odznaki SPO — sprawny do pracy i obrony.

Doniosłe jej znaczenie charakteryzują najlepiej hasła, pod którymi odznaka SPO będzie popularyzowana:

Młodzież zdobywa odznakę SPO.
Srawny do pracy i obrony — hasłem każdego obywatela.
Odznaka SPO — sprawdzianem rozwoju kultury fizycznej w Polsce.
Nie ma sportu bez odznaki SPO.
Chcesz uprawiać sport — zdobądź odznakę SPO.
SPO — da ci siłę i zdrowie.
Każdy Polak zdobywa SPO.
SPO — to twój znak.
SPO — to znak kultury fizycznej.
"wiat pracy zdobywa SPO.
SPO — pomoże w wykonaniu planu 6-letniego.
SPO — to radość — siła — zdrowie.
Zdobywając SPO — walczysz o pokój.
SPO — pomoże ci we współzawodnictwie pracy.
Młodzieżowe brygady pracy walczą o SPO.

Robotnicy utrzymują łączność ze wsią

ŁÓDŹ (k) Akcja łączności miasta ze wsią wyraża się w Łodzi i wojew. łódzkim przede wszystkim działalnością na tym odcinku robotników, którzy po dzień dzisiejszy zorganizowali już ponad dwieście ekip fabrycznych rozwijających działalność w kilku kierunkach.

Tak więc są to nie tylko grupy remontowe, w skład których wchodzą przede wszystkim wykwalifikowani rzemieślnicy fabryczni i nie tylko grupy robotnicze pomagające małorolnym gospodarzom w pracach rolnych (zasiewy, żniwa). Ekpiy robotników łódzkich fabryk wyjeżdżają w teren w celu szerzenia wśród chłopów wiedzy o Polsce współczesnej, o zasadach budowy Polski Ludowej.

Przed turystycznym sezonem nawigacyjnym

GDYNIA (A) Już za dwa tygodnie bo z początkiem maja Żegluga Przybrzeżna podejmie turystyczny sezon nawigacyjny. W tym celu ułożony został nast rozkład jazy:

Gdynia — Hel — 10,00;
Gdynia — Sopot — 14,00;
Gdynia — wycieczki po porcie — od 10,00 do 17,00, co godzinę
Sopot — wycieczki, w morze — od 15,00 do 20,00 co godzinę
Sopot — Gdynia — 20,00
Gdańsk — wycieczki po porcie — Rybi Rynek i zwiedzanie Westerplatte od 10,00 do 17,00, co godzinę
Hel — Gdynia — 13,00.

W wypadku dużej frekwencji pasażerów, ŻP. w Gdańsku zorganizuje na żądanie zbiorowych wycieczek dodatkowe rejsy.

Nie opłaciło się!

SOPOT (N) Stefan Peitsch, właściciel laboratorium chemicznego w Sopocie, korzystając z chwilowego braku proszku do prania, postanowił wykorzystać sytuację Spreparował więc 500 kg proszku zastępczego i rzucił go na rynek. Nie było by w tym nic złego, gdyby P. nie sprzedawał go po cenie paskarskiej. Miast wyznaczonej ceny 26 zł za kg — brał bowiem 70.

Sytuację pogorszyło oskarżenie wniesione przez przedstawiciela GS. Samopomoc Chłopska do Komisji Specjalnej, stwierdzające, że P. sprzedał Spółdzielni 1,200 kg proszku przeznaczonego do niszczenia szkodników roślinnych, który okazał się zwykłym popiołem... Przeprowadzone śledztwo oskarżenie potwierdziło.

Za przestępstwa te Peitsch skierowany został przez Komisję Specjalną do obozu pracy na okres 3 miesięcy.

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 18 KWIETNIA:

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka operetkowa. 8.00 Streszczenie dziennika porannego. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Kronika węgierska. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Jadowita żmija — słuchowisko Marii Jacyny. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Rezerwa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrykowy: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera; Helena Sarnowska, Stefan Janicki — skrzypce, T. Polański — akompaniament. 17.45 Pogadanka. 18.00 Z frontu brygad S. P. 18.15 Utwory J. Brahmsa w wyk. Ryszarda Baksta — fortepian. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Koncert zespołu mandolinistów. 21.00 Audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko". 21.30 Na Skalnym Podhalu. 21.50 Rezerwa. 22.00 Wszechnica radiowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka baletowa na przestrzeni wieków. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



— Czy to pańskie, panie doktorze?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-10524